

Instytut Pamięci Narodowej - Gdańsk

<https://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/aktualnosci/140752,81-rocznica-egzekucji-polskich-dzialaczy-w-Wolnym-Miescie-Gdansk-22-marca-2021.html>
24.04.2024, 20:22

81. rocznica egzekucji polskich działaczy w Wolnym Mieście Gdańsku - 22 marca 2021

Delegacja IPN oddała hołd Polakom z WMG zamordowanym przez Niemców w czasie II wojny światowej.



Cmentarz Ofiar Hitleryzmu na gdańskiej Zaspie

Przedstawiciele IPN Gdańsk na czele z naczelnikiem OBEN Krzysztofem Drażbą 22 marca na Cmentarzu Ofiar Hitleryzmu na gdańskiej Zaspie uczcili pamięć zamordowanych przez Niemców polskich działaczy z Wolnego Miasta Gdańska.

Ze względu na panującą pandemię złożenie kwiatów odbyło się bez udziału osób trzecich.



- Dla Gdańska i dla wszystkich gdańszczan dzień 22 marca to najważniejsza obok 1 września rocznica związana z II wojną światową. Zagłada polskich elit z Wolnego Miasta Gdańska, rozpoczęła się już 1 września, równocześnie z trwaniem bohaterskiej batalii na Westerplatte. Jednak w tym samym czasie trwała także inna, ludobójcza wojna. Gdy pierwszego dnia zginął na ul. Dyrekcyjnej harcmistrz Jan Oźdżyński, gdy o świcie wywiezieni byli przez Niemców z domów polscy kapłani, przyszli męczennicy - ks. Górecki, ks. Rogaczewski i ks. Komorowski, gdy ginęli i mordowani byli pierwsi obrońcy poczty, rozpoczęło się już to, co zdominowało całą II wojnę światową i tragiczny polski los -

masowe mordowanie Polaków za to, że kochali Polskę, że cenili i kultywowali polskie wartości i tradycje – podkreśla prof. Mirosław Golon, dyrektor IPN Gdańsk.

- Dla gdańszczan-Polaków przez całą II wojnę światową każdy dzień był dniem dramatów – dniem śmierci lub więzienia. Dzień 22 marca 1940 r., gdy zamordowano 67 bohaterów, poprzedzony masową egzekucją 22 gdańszczan z 11 stycznia 1940 r., zawsze powinien zostać w naszej pamięci. Wspaniałych synów utraciła wtedy nasza Ojczyzna. Tak wiele mogli dla niej jeszcze zrobić – dodaje.

Przypominamy o wystawie pt. „Zawsze wierni” poświęconej Polakom w Wolnym Mieście Gdańsku. Ekspozycję przygotowało Muzeum Stutthof w Sztutowie (autorki dr Danuta Drywa, Ewa Malinowska).



W styczniu 1940 r. na terenie KL Stutthof miało miejsce posiedzenie policyjnego sądu doraźnego – Standgericht. Skazano wówczas na karę śmierci kilkudziesięciu działaczy gdańskiej Polonii – urzędników, kolejarzy, nauczycieli, pracowników poczty.

Pierwszej egzekucji dokonano 11 stycznia 1940 r. – rozstrzelano 22 osoby, w tym ks. Franciszka Rogaczewskiego. Dwa miesiące później, 22 marca w Wielki Piątek, wykonano drugą egzekucję, podczas której rozstrzelano 67 osób, w tym księży Bronisława Komorowskiego i Mariana Góreckiego.

Mord poprzedziły szykany ze strony niemieckich oprawców. W Niedzielę Palmową przeprowadzono selekcję więźniów. W grupie, nazywanej odtąd kompanią karną, znalazło się kilkudziesięciu wybitnych przedstawicieli Polonii gdańskiej.

Wytypowana grupa została odizolowana od pozostałych więźniów. „Strasznie ich gnębiono przez te kilka dni: głodzono, szykanowano, przeprowadzano z nimi karny »sport«” – wspominał osadzony w tamtym czasie w Stutthofie ks. Alfons Muzalewski.

22 marca, po porannym apelu, grupa 67 osób została po kryjomu wyprowadzona z obozu do pobliskiego lasu. Wszyscy stanęli nad wykopanym wcześniej dołem. Padły strzały.

Egzekucją kierował SS-Obersturmführer Richard Reddig, który przed wojną pracował w Gdańsku jako kontroler tramwajowy. Po zasypaniu zbiorowego grobu posadzono na nim brzozy, aby nikt nie mógł odnaleźć miejsca ludobójstwa. W wymazaniu z kart historii losów polskich patriotów przeszkodziła Niemka, która śledziła z ukrycia przebieg egzekucji. W 1946 r. powiadomiła o zbrodni polskie władze. Na miejscu przeprowadzone zostały oględziny i ekshumacja.

Wśród zamordowanych było m.in. dziewięciu bohaterskich obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku.

